

# Kilka uwag o srebrnym pierścieniu z inskrypcją z Tumu pod Łęczycą

Author: Miłosz Sosnowski

PL ISSN 0023-5881; e-ISSN: 2719-6496

DOI: <https://doi.org/10.23858/KHKM72.2024.3.001>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/279734>

Jak cytować:

*Sosnowski, M. (2024). Kilka uwag o srebrnym pierścieniu z inskrypcją z Tumu pod Łęczycą. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 72(3), 283–300.  
<https://doi.org/10.23858/KHKM72.2024.3.001>*

Miłosz Sosnowski\*

## Kilka uwag o srebrnym pierścieniu z inskrypcją z Tumu pod Łęczycą\*\*

Some observations concerning the silver ring with an inscription  
found in Tum near Łęczycą

**Abstrakt:** Artykuł stanowi próbę nowego objaśnienia inskrypcji („Tot vivas felix, quot vivit tempora fenix”) na srebrnym pierścieniu romańskim odkrytym na grodzisku w Tumie pod Łęczycą w 2009 r. Dotychczasowa interpretacja wskazywała na chrystologiczne konotacje napisu oraz jego wyjątkowość wśród inskrypcji na pierścieniach. Autor artykułu wskazuje natomiast na jego bliskie analogie formalne i treściowe w piśmiennictwie średniowiecznym, zwłaszcza w formułach salutacyjnych, zarówno w okresie poprzedzającym hipotetyczne powstanie pierścienia w XI–XII w., jak i w okresie późniejszym. Analogie te pozwalają domyślać się nie tylko znaczenia napisu na pierścieniu, ale też jego zamierzonej funkcji oraz środowiska intelektualnego zleceniodawcy.

**Słowa kluczowe:** pierścienie romańskie, pierścienie z inskrypcją, formuły salutacyjne, Łęczycą w średniowieczu, poezja łacińska w średniowieczu

**Abstract:** The article attempts a re-interpretation of the inscription on a silver Romanesque ring (“Tot vivas felix, quot vivit tempora fenix”), excavated at the stronghold in Tum near Łęczycą in 2009. Previous interpretations highlighted the purportedly Christological overtones of the short text, and its uniqueness among ring inscriptions. Conversely, the author of this article points to its close analogies in medieval writings, both in form and content, especially to salutation formulas in the period preceding the hypothetical dating of the ring (i.e. in or before 11th–12th c.), but also in the later Middle Ages. These analogies enable the author to discuss not only the conjectured meaning of the inscription on the ring, but also its intended function and the intellectual milieu of the person who commissioned it.

**Key words:** finger-rings — Romanesque, finger-rings with inscription, salutation formulas, Łęczycą — medieval, medieval Latin poetry

---

\* dr Miłosz Sosnowski, Wydział Historii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
[milosz.sosnowski@amu.edu.pl](mailto:milosz.sosnowski@amu.edu.pl); <https://orcid.org/0000-0002-1517-6979>

\*\* Dziękuję Annie Kotłowskiej (WH UAM) za konsultację metrum, Rafałowi Rutkowskiemu (IAE PAN) za uporczywe zachęty do zajęcia się dwuwierszem Mistrza Wincentego, Markowi Szczygielskiemu (WH UAM) za korekty i sugestie bibliograficzne, w tym zwrócenie mojej uwagi na *Carmina Rvipullensia* oraz pracę Tadeusza Sinki, zaś Marii Judycie Woźniak (WF UŁ) za użyczenie trudno dostępnej literatury. Podziękowania należą się również Muzeum Archeologicznemu i Etnograficznemu w Łodzi za zgodę na reprodukcję ilustracji.

I. Wstęp. II. Formuły „quot — tot”. III. Fizjolog — Dicta. IV. De philomela.

V. Inne miejsca wystąpienia wersu oraz jak długo żyje feniks.

VI. Co „mówi” i dla kogo przeznaczony był pierścień z Tumu?

### I. Wstęp

**P**odczas wykopalisk na grodzisku w Tumie pod Łęczycą w 2009 r. odkryto m.in. srebrny pierścień — dziewięciokątną obrączkę z inskrypcją na zewnętrznym polu szyny (ryc. 1). Opublikowane przez Waldemara Stasiaka i Ryszarda Grygiela pięć lat po odkryciu, znalezisko



Ryc. 1. Tum, stan. 1. Pierścień wielokątny z inskrypcją (fot. W. Pohorecki)

obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi (numer inw. 127/2018, nr kat. 629/2018). Obrączka wykonana została ze srebra z domieszką innych metali (ponad 87% Ag), waży 4 g, a jej wymiary to: średnica — 21 mm, średnia szerokość szyny — 5 mm, zaś grubość — ok. 1–2 mm<sup>1</sup>. Przedmiot odnaleziony został „w jasnych warunkach stratygraficznych ara 51/D w VII warstwie mechanicznej [...] tuż nad stropem obiektu 106, wchodzącego w skład najstarszej zabudowy przywałowej. To położenie wskazuje na pewny związek chronologiczny z II fazą łęczyckiego grodu [tj. wczesnopiastowską — M.S.], a ściślej z fazą IIB, datowaną na drugą połowę XI–początek XII w.”<sup>2</sup> Wedle innego sformułowania znajdował się on „w warstwie kulturowej zalegającej tuż nad przyziemiem dużego budynku z drugiej połowy XI–początku XII wieku”<sup>3</sup>. Informacji na temat podstaw bezwzględного datowania fazy IIB nie udało mi się odnaleźć<sup>4</sup>. Dodatkowo, jak zastrzegają W. Stasiak i R. Grygiel, „z uwagi na szerokie

<sup>1</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 200.

<sup>2</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 200 (Ag 87%); Stasiak W., Trojan M., Ziółkowski J. 2021, s. 27.

<sup>3</sup> Stasiak W., Trojan M., Ziółkowski J. 2021, s. 27.

<sup>4</sup> Zob. też uwagi Dariusza Sikorskiego: „Rozciągnięcie chronologii fazy II aż po początek XII w. oparte jest wyłącznie na podstawie ceramiki i zabytków wydzielonych o niezbyt dużej czułości chronologicznej. Materiał porównawczy dla obu kategorii zabytków, w świetle przedstawionej analizy, wskazuje, że analogie są dość szeroko datowane: od X do XII/XIII wieku. Na ich podstawie nie można jednoznacznie wytyczyć proponowanej cezurę chronologicznej, chociaż nie można jej wykluczyć”; Sikorski D. 2016, cyt. s. 251.

ramy chronologiczne poszczególnych typów [tumskich pierścieni — M.S.] oraz kontekst odkrycia (głównie warstwa kulturowa), w zbiorze [tumskim — M.S.] mogą się znajdować egzemplarze, których używano jeszcze w ciągu XIII w.”<sup>5</sup>

Szyna obrączki, od wewnątrz nieobrobiona, ma kształt dziewięciokąta. Na jej zewnętrznej stronie, między dwiema poziomymi liniami wyznaczającymi banderole, znajduje się heksametr rozłożony na dziewięć faset (ryc. 2):

+ TOT VIVAS FELIX QVOT VIVIT TEPORA FENIX:  
 (= Tot vivas felix, quot vivit tempora fenix)<sup>6</sup>  
 (metrum: tót|vī|vās|fē|lī|x || qvōt|vīvīt|tēmpōrā|fēnī|x)



Ryc. 2. Tum, stan. 1. Rozwinięcie inskrypcji łacińskiej na pierścieniu z Tumu (fot. W. Pohorecki)

Został on przełożony przez Tomasza Jurka jako „Obyś żył szczęśliwy, ile czasu żyje feniks”<sup>7</sup>. Aby oddać konstrukcję quot — tot (znaczenie jej zaraz stanie się jasne) oraz uniknąć determinowania płci właściciela, proponowałbym delikatną modyfikację: „Obyś tyle żył(-a) szczęśliwy(-a), ile czasu żyje feniks”<sup>8</sup>.

Wysokość liter oszacować można na podstawie pozostałych wymiarów na średnio 2,5 mm. Po wyryciu zostały one wypełnione częściowo zachowaną masą siarczków srebra<sup>8</sup>, co oznacza, że pierścień wykonano w technice niello<sup>9</sup>. Niewielka próbka nie pozwala na paleograficzne datowanie inskrypcji, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę niewiadome miejsce produkcji pierścienia oraz wskazywany nieraz w literaturze przedmiotu zachowawczy charakter pisma na materiale trwałym. Próbuąc datować pismo epigraficzne, należy, jak wiadomo, poszukiwać jego cech nowatorskich, które mogą sugerować przybliżony *terminus a quo* inskrypcji. W tym zakresie napis na szynie nie zawiera innowacyjnych form, które wskazywałyby na pismo przejściowe, zwiastujące kształty gotyckie. Litery mają moduł bardziej wertykalny niż horyzontalny, dominują kąty, nie zaś zaokrąglenia. Zwłaszcza litera „E”, oddana dwukrotnie kapitałą, jednokrotnie zaś uncjalna, nie wykazuje tendencji do częściowego lub całkowitego zamknięcia, czy to przedłużeniami wąsów, czy też pojedynczą zakrzywioną, a czasem prostą linią — zjawisk uwidaczniających się najwcześniej w ostatnich dekadach XII w. Jednocześnie brak cech innowacyjnych nie jest miarodajną wskazówką datującą. Tak jak dla zachodniej Europy XII–XIII w. charakterystyczna jest różnorodność formalna epigrafiki oraz tendencja do eksperymentu, widoczne zwłaszcza we Francji, tak ustępują one formalnemu konserwatyzmowi w ówczesnej Rzeszy<sup>10</sup>, skąd wszak pochodzić mógł rytownik lub nawet sam pierścień. Ogólnie rzecz biorąc, kształt liter nie stoi w sprzeczności z proponowanym przez W. Stasiaka i R. Grygiela datowaniem

<sup>5</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 199.

<sup>6</sup> Por. Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201.

<sup>7</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201.

<sup>8</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201.

<sup>9</sup> La Niece S. 1983; por. Słownik. 2003, s. 279 (hasło niello).

<sup>10</sup> Koch W. 2007, s. 201–203.

archeologicznego kontekstu tego przedmiotu na drugą połowę XI–początek XII w. Na podstawie cech paleograficznych nie sposób jednak wykluczyć datowania napisu (a tym samym obrączki) w szerszych ramach — od pierwszej połowy XI aż po XIII w.

W. Stasiak i R. Grygiel umieścili tumskie znalezisko na tle średniowiecznych romańskich pierścieni z napisami — nie tylko tych odnalezionych w Polsce, gdzie ich zbiór jest bardzo mały<sup>11</sup> — oraz zaproponowali chrystologiczną interpretację inskrypcji, którą uznali za niespotykaną. Wróć do tego we wnioskach. Poniżej chciałbym przede wszystkim pokazać, że inskrypcja, wbrew obiegu opinii, ma dość ściśle analogie, których funkcja i kontekst pozwalają domyślać się zarówno znaczenia napisu, jak i przeznaczenia samego pierścienia.

## II. Formuły „quot — tot”

W okresie międzywojennym Hans Walther poświęcił obszerny artykuł konstrukcjom typu quot — tot („ile — tyle”), często używanym w formułach salutacyjnych operujących hiperbolą<sup>12</sup>. Niemiecki mediewista w bibliotece kanoników regularnych w St. Florian odnalazł czternastowieczny rękopis opisany jako *Carmen gratulatorium*, które w rzeczywistości okazało się kolekcją 26 poetyckich pozdrowień, jakie w średniowieczu zwykle się załączać np. na końcu listów<sup>13</sup>. Walther zauważył, że niektóre z nich realizują konstrukcję „ile — tyle” [tłumaczenie M.S., o ile nie wskazano inaczej]:

1. Sit tantum vobis a Christo dante salutis,  
Sol quantum radii retinet vel aura volucris  
[Niech Wam będzie od dającego Chrystusa tyle zdrowia,  
Ile słońce ma promieni a niebo ptaków]

3. Quot silvis frondes insunt, quot in equore pisces,  
Aere quot volucres, tot vobis opto salutes  
[Ile jest liści w lasach, ile ryb w oceanie,  
Ile na niebie ptaków, tyle Wam życzę zdrowia]

5. Vivito tot felix, quot vivit tempora Fenix,  
Vivito tranquille felix per secula mille  
[Żyj szczęśliwy tyle, ile czasu żyje Fenix,  
Żyj w spokoju szczęśliwy przez tysiąc wieków]

14. Quot celum stellas, quot habet maris unda procellas,  
Secula tot gaudes tu sine fine! Vale!  
[Ile niebo gwiazd, ile wody morza mają sztormów,  
Raduj się tyle wieków bez końca! Bądź zdrow!]

H. Walther dostrzegł w nich formalne podobieństwo do fragmentu romansu poetyckiego, znanego jako Ruodlieb, spisane go ok. 1030 r. być może u benedyktynów w Tegernsee i artykuł swój poświęcił poszukiwaniu genezy i śladów recepcji podobnych fraz. Zasadnicze pytanie dotyczyło pochodzenia pieśni na kartach romansu — już to wernakularnego, już to z łacińskiej poezji epoki karolińskiej. Przeprowadzone badania kazały H. Waltherowi opowiedzieć się za drugą z możliwości, z tą jednak różnicą względem poprzedników, że wykazała ciągłość tradycji

<sup>11</sup> Przeglądowe informacje zob. Chudzińska B. 2004, s. 201–205; Chudzińska B. 2005, s. 9–11. Jako jedyny z tego zbioru pełniejszego opracowania doczekał się pierścień z grodziska w Błoniu pod Warszawą, zob. Iliski J. 2022.

<sup>12</sup> Walther H. 1928.

<sup>13</sup> Walther H. 1928, s. 257; St. Florian, Augustiner-Chorherrenstift, Cod. XI 124.

literackiej nawet nie od poetów tworzących za panowania dynastii karolińskiej — u których rzeczywiście można znaleźć bardzo wiele przykładów — a od klasycznego antyku, zwłaszcza zaś od Owidiusza, a kontynuowanej aż po późne średniowiecze<sup>14</sup>. Formuły quot — tot znajdują się w wiekach średnich miejsce m.in. w hymnach, w poezji dworskiej i wielu innych typach piśmiennictwa, włącznie z tym, od którego H. Walther rozpoczął, tj. w formułach salutacyjnych pisanych prozą listów, aż po ich parodie<sup>15</sup>. Oczywiście niektóre z nich realizują schemat quot — tot, formułując życzenia długowieczności. Marbod z Rennes (zm. 1123) swą poetycką zachętę do pracy literackiej kończy w ten sposób:

Tot vivas annis, quot minis [ravis?] labitur amnis<sup>16</sup>  
[Tyle żyj lat, iloma rzekami płyń ocean]

Jedenastowieczny jest z kolei podobnie sformułowany przykład, który H. Waltherowi umknął. Oto Roderyk, opat klasztoru św. Bertyna w Saint-Omer (1021–1032), nakazuje mnichowi Suawinowi spisać kodeks przeznaczony jako dar dla Leduina (w rękopisie: Lefuina), opata klasztoru św. Wedasta w Arras (ok. 1022–1040)<sup>17</sup>. Trzeci od końca wers w części salutacyjnej brzmi:

Annosus felix dures, quot secula fenix  
[Długowieczny trwaj szczęśliwy, ile wieków (trwa) feniks]

Najdawniejszy przykład formuły quot — tot z rymem felix — fenix, jaki udało mi się znaleźć, pochodzi więc z pierwszej tercji XI w. Wyraża myśl podobną do tej zapisanej na pierścieniu, ale różnice są zbyt duże, by dopuścić między nimi ścisłą zależność. Inny przykład, dużo bliższy naszej inskrypcji, datuje się na ok. połowę XII w. Znany jest z niewielkiej kolekcji poetyckiej, zwanej *Carmina Rivipullensia* (od klasztoru św. Marii w katalońskim Ripoll, gdzie znajduje się jedyny odpis). Miejsce skomponowania utworów jest sporne — zrazu widziano je w samym Ripoll, obecnie zaś za bardziej prawdopodobną uznaje się Lotaryngię<sup>18</sup>. Erotyczna pochwała pięknej jak niebiańskie boginie Gwiliberty lub Gwilibergi, *Laudes alterius amice* (inc. *Si laudare possem florem*) kończy się sformułowaniem w trzeciej osobie wezwaniem<sup>19</sup>:

Vivat ergo, vivat felix	[Niech więc żyje, niech żyje szczęśliwa,
per tot tempora, quot fenix	przez tyle czasu, ile feniks
vivat, opto tamen ita:	niech żyje; pragnę jednak tego:
mea vivat ut amica	niech żyje jako moja przyjaciółka]

Wydawca i komentator kolekcji, José-Luis Moralejo, wskazał już tę niewątpliwie bliską analogię z dwuwierszem w omawianym przez H. Walthera floriańskim *Carmen gratulatorum*<sup>20</sup>.

<sup>14</sup> H. Walther wyróżnił trzy zasadnicze konstrukcje („Quot — tot” Sprüche; „Dum” Sprüche z wariantem „ante (prius)quam”; „Si” Sprüche), ale dalej referować będą tylko pierwszą z nich; zob. Walther H. 1928, zwł. s. 260, 267, 272, 281.

<sup>15</sup> Walther H. 1928, zwł. s. 275–280, 288–289.

<sup>16</sup> Walther H. 1928, s. 279.

<sup>17</sup> Tekst najłatwiej dostępny w wydaniach *Carmina Milonis*. 1896, s. 561, przyp. 1 oraz Dümmler E. 1879, s. 525; o rękopisie BL, Royal 5 A XI zob. Opis Londyn. b.d.; o karierze Leduina zob. Vanderputten S., Meijns M. 2010. Nie udało mi się dotrzeć do nowego wydania i komentarza: Gameson R. 2006.

<sup>18</sup> Najnowsze znane mi omówienie stanu badań zob. Education. 2021, s. 10–13; w języku polskim zob. Woźniak M.J. 2020, zwł. s. 129–134.

<sup>19</sup> Korzystałem z wydania *Carmina Rivipullensia*. 1986, s. 260 oraz *editio princeps*: Nicolau d’Olwer L. 1923, s. 51. José Martínez Gázquez analogiczne sformułowanie widzi w jednym z utworów *Carmina Ratisponensia* (nr 49, o inc. *Ut valeas animo, quamvis irata, rogabo*), kolekcji nieco wcześniejszej (XI lub XII w.), ale znanej z rękopisu już z początku XII w.; Martínez Gázquez J. 2001, s. 308. Dla nas ważniejsze, że feniksa, podobnie jak formuły quot — tot, w tamtym utworze brak.

<sup>20</sup> *Carmina Rivipullensia*. 1986, s. 260.

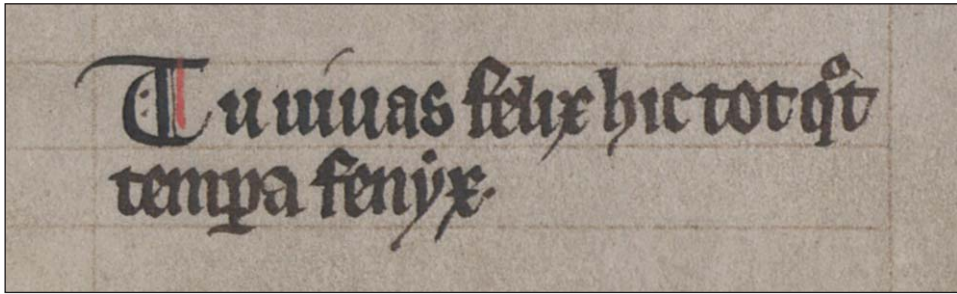
Próbując objaśnić treść inskrypcji, musimy pamiętać o kontekście erotycznym przykładu z Ripoll, ale jednocześnie podkreślić trzeba, że pod tym względem stanowi on wyjątek.

Interesują nas więc również inne, bliskie tekstowo, realizacje formuły quot — tot (lub zastępującego tę zbitkę i mającego niemal identyczne znaczenie przysłówka ceu), operujące jednocześnie rymowanym zestawieniem felix — fenix. H. Walther podaje tylko jeden przykład — wzmiankowany powyżej, czternastowieczny — ale można dodać do niego liczne uzupełnienia. Podobną inskrypcję znajdujemy dość często — choćby na wieży zegarowej w piętnastowiecznym Poitiers<sup>21</sup> — ale przede wszystkim, do czego jeszcze wrócę, w formułach salutacyjnych<sup>22</sup>.

### III. Fizjolog — Dicta

Swego czasu Lynn Thorndike podał obszerną listę anonimowych wersów, powszechnie znanych i cytowanych — jego zdaniem przede wszystkim w środowisku szkolnym — a określonych przezeń jako mnemotechniczne. Wśród nich uwagę naszą przykuwa heksametr zamieszczony w jednym z monachijskich rękopisów pod tekstem *De natura rerum* Tomasza z Cantimpré (ryc. 3):

Tu vivas felix hic tot quot tempora fenix<sup>23</sup>  
[Żyj tutaj w szczęściu tyle, ile czasu żyje feniks]



Ryc. 3. Heksametr pod tekstem *De natura rerum* Tomasza z Cantimpré.  
Źródło: BSB, Clm 3206, k. 158rb (kopia cyfrowa za: MDZ Digitale Sammlungen)

Co ważne, z innego rękopisu dziełka Tomasza cytuje L. Thorndike również heksametr odmienny w treści i formie (typu „dum” wedle typologii H. Walthera), a jednak o podobnej wymowie:

Felix vive, precor, dum fenix ebibat equor<sup>24</sup>  
[Szczęśliwy żyj, proszę, póki feniks wypija ocean]<sup>25</sup>

Celem L. Thorndike’a w latach pięćdziesiątych XX w. nie było — i nie mogło być ze względu na stan rozpoznania rękopisów — prześledzenie wędrowki wskazywanych przez niego

<sup>21</sup> Francja, Poitiers, XV w.; zob. Ducrocq T. 1878, s. XXVI; Favreau R. 2017, s. 184 (nr 169).

<sup>22</sup> Np. Holder A. 1914, s. 290, gdzie rękopis BLB, Cod. Aug. pap 132, k. 137v (Rzesza, ok. 1456): „Vale nb [korygowane z: Valeas — M.S.] igitur feliciter princeps illustrissime iuxta id quod dicimus: Tu valeas felix, ceu longo tempore fenix. Et foueat tellus velit te pelle vitellus”); por. Eyb A. von. 1502, k. 161ra.

<sup>23</sup> Thorndike L. 1955, s. 181: BSB, Clm 3206, k. 158rb.

<sup>24</sup> Thorndike L. 1955, s. 181: BSB, Clm 16189, f. 108va.

<sup>25</sup> Jest to, zdaje się, nawiązanie do znanego z poematu Klaudiana (zm. ok. 404) obrazu feniksa, który odżywia się tylko promieniami słońca, a jego jedynym napojem są wietrzne opary Tetydy (Claud., Phoenix, w. 14–16: „sed purior illum solis fervor alit ventosaeque pabula potat Tethyos”) — zob. Broek R. van den. 1972, zwił. s. 332–333, 336 (tu cyt.).

wersów; chciał zaledwie pokazać skalę zjawiska i dać materiał oraz impuls do przyszłych badań. Dziś pod wieloma względami znajdujemy się w lepszej sytuacji. Przed półwieczem Nikolaus Henkel w swojej książce o średniowiecznej recepcji i adaptacjach *Fizjologa*, antycznego chrześcijańskiego bestiariusza, wskazał na sześć poetyckich przeróbek lub dodatków, które pozostawały uprzednio nieznanymi<sup>26</sup>. Nas interesują właśnie owe dodatki poetyckie, które dołączono do niektórych egzemplarzy znanej z ok. 30 kopii wersji nazywanej przez Henkla *Dicta*. Jej nazwa wywodzi się od rękopiśmiennego tytułu *Dicta Johannis Chrysostomi de naturis bestiarum*<sup>27</sup>. Najstarsze rękopisy tej wersji — których najwięcej pochodzi z południowych Niemiec i Austrii — spisane zostały przed połową XII w., zaś ona sama powstała, jak sądzi N. Henkel, w stuleciu poprzednim<sup>28</sup>. Rymowane dystychy (leoniny) dotyczą zwierząt i widoczne są już w dwunastowiecznych odpisach<sup>29</sup>. Zdaniem tego badacza wersy należące do zasadniczego trzonu mogły mieć funkcję mnemotechniczną — pierwszy podaje cechę zwierzęcia, drugi tej cechy interpretację moralną lub duchową — ale możliwe też, że pierwotnie pomyślane były jako szyldziki pod iluminacjami. Ten o feniksie, dobrze ilustrujący mnemotechniczną funkcję analogii, brzmi:

Fenix sponte perit, repit, volitando recedit.  
 Christus morte cadit, surgens super ethera vadit  
 [Feniks z własnej woli ginie, pełza, wzlatując powraca.  
 Chrystus w śmierci upada, (a) wstając, śpieszy ponad eter<sup>30</sup>]

Pojedyncze rękopisy podają natomiast po dwa nieznanne innym egzemplarzom dystychy, jeden dotyczy salamandry, drugi zaś — ponownie — feniksa. Trudno mówić w ich przypadku o funkcji mnemotechnicznej, choć również zbudowane są z dwóch wersów stanowiących dla siebie analogię. Ten o ognistym ptaku, złożony z elementów już nam znanych, brzmi:

Tu vivas felix hic quot tempora fenyx;  
 Felix vive, precor, dum fenyx eibat equor<sup>31</sup>

Jego tekst przekazują trzy egzemplarze, po jednym z bliskich sobie geograficznie Aldersbach (koniec XIII w.) i Pasawy (1471 r.) oraz bardziej odległego Tegernsee (XV w.)<sup>32</sup>. Zachowane odpisy wywodzą się naturalnie z jakiejś starszej podstawy, ale na temat relacji między nimi bez dodatkowych badań nie sposób nic powiedzieć. Podobnie tylko domyślać się można, że interesujący nas dystych trafił do egzemplarzy *Fizjologa* — *Dicta* wcześniej niż pod koniec XIII w. Zapewne z kart tego tekstu, choćby pośrednio, dostał się natomiast do dwóch cytowanych przez L. Thorndike'a egzemplarzy *De natura rerum* Tomasza z Cantimpré. Ta droga, a nie odwrotna, jest uzasadniona nie tyle względami chronologicznymi — Tomasz ukończył swoje dzieło przed połową XIII w. — ale umiejscowieniem obydwu wersów o feniksie osobno, o czym już wspominałem, w dwóch różnych odpisach<sup>33</sup>.

<sup>26</sup> Henkel N. 1976, s. 41–42.

<sup>27</sup> Henkel N. 1976, s. 29.

<sup>28</sup> Henkel N. 1976, s. 29–34, gdzie piśmiennictwo i dyskusja z poprzednikami, datującymi tekst na epokę karolińską.

<sup>29</sup> Henkel N. 1976, s. 34, 42–44. Na marginesie dodać należy, że dwa spośród trzech znanych mi piętnastowiecznych egzemplarzy wrocławskich (BUWr, I F 430, k. 138v; I F 526, k. 69v) nie zawierają w spodziewanym miejscu interesującego nas wersu, trzeci zaś nie jest jeszcze dostępny online (BUWr, I F 248).

<sup>30</sup> Chodzi rzecz jasna o żywioł wypełniający sferę ponad księżycem, „ponad powietrzem, w prawdziwym Niebie”, by zacytować Clive’a Staplesa Lewisa; Lewis C.S. 1995, s. 17 oraz słowo wg indeksu.

<sup>31</sup> Henkel N. 1976, s. 47.

<sup>32</sup> Henkel N. 1976, s. 43–44 podaje BSB, Clm 2655 z Aldersbach (koniec XIII w.); BSB, Clm 16189 z Pasawy (1471); BSB, Clm 19648 z Tegernsee (XV w.).

<sup>33</sup> Zob. Thorndike L. 1955, s. 180–181, gdzie chodzi o rękopisy BSB, Clm 3206, k. 158rb (XIV w.) oraz BSB, Clm 16189, k. 108va (XV w.).



Podsumowując: heksametr umieszczony na pierścieniu zbudowany jest z użyciem rozposzechnionej, przesiedzonej przez H. Walthera formuły *quot — tot*, której popularność w literaturze łacińskiej sięgała Owidiusza, a okres rozkwitu przypadał na epokę karolińską. W najstarszym przykładzie w formie bardzo bliskiej inskrypcji z łączyckiego pierścienia — tj. jako jeden z poetyckich dodatków (zrąb ich powstał w XII w., ale nasz *versus* znany jest dopiero w odpisie z XIII w.) do *Fizjologa* w wersji *Dicta* (XI w.) — występuje on w towarzystwie innego, o podobnej wymowie, zbudowanego według pokrewnej formuły *dum*. Rękopisy *Fizjologa* zawierające oba wersy pochodzą z terenów południowoniemieckich (Bawaria i Dolna Austria), co być może nie jest bez znaczenia dla prób wskazania drogi, jaką pierścień (a tym samym znajdujący się na nim wers) mógł trafić do grodu w Tumie<sup>34</sup>. Przypomnieć należy jednocześnie, że już w pierwszej tercji XI w. poświadczony jest, w liście z Saint-Omer wysłanym do Arras, podobny w treści *versus*, ale o innej konstrukcji („Annosus felix dures quot secula Fenix”). Z ok. połowy XII w. zaś (*Carmina Rivipullensia*), prawdopodobnie z Lotaryngii, znamy przykład bliższy — tj. sformułowane w trzeciej osobie wezwanie, będące ostatnią zwrotką pieśni miłosnej („Vivat ergo, vivat felix | per tot tempora, quot fenix | vivat, opto tamen ita: | mea vivat ut amica”).

Czy w tych kilku przypadkach mamy do czynienia z naśladownictwem jeszcze starszego modelu (lub modeli), czy z niezależnymi kompozycjami grającymi rymem *fenix — felix* w popularnej konstrukcji *quot — tot*? Odpowiedź na to pytanie należy pozostawić dalszym badaniom, wskazując może tylko, że wersyfikowane formuły pozdrowienia operujące kolokacjami znanymi z napisu na obrączce (*vivere, felix, ut, saecula*) występują z pewnością już w karolińskiej lirycy, w tym w poezji epistolarnej<sup>35</sup>.

#### IV. De philomela

Nakreślić należy tu również inny trop, choć powiązany z wcześniej omówionym. *Versus*, o którym mowa — również część dystychu — jest odleglejszy tekstowo od tego na łączyckim pierścieniu, zaś rękopisy go poświadczające są wcześniejsze niż te, które zawierają *Fizjologa — Dicta*. Najstarszy znany mi jego zapis znajduje się w rękopisie Biblioteca Nazionale w Neapolu, datowanym paleograficznie na przełom XII i XIII w.:

Tu valeas felix, ceu longo tempore fenix  
Te foveat tellus, velut cui pelle vitellus<sup>36</sup>  
[Obyś żył szczęśliwy, tak jak długi czas feniks  
Niech cię ogrzewa ziemia, tak jak [grzeje] swą skórą cielaczek]

Wersy te zamykają w kodeksie tekst *De philomela* („O słowiku”; inc. *Dulcis amica, veni noctis*) Ps.-Owidiusza, poematu datowanego na podstawie stylu oraz tradycji rękopiśmiennej przez Paula Klopscha — jego najnowszego wydawcę, na X w.<sup>37</sup> Przebadane przez niego odpisy dwuwiersza — w sumie 20 — zawierają warianty dla nas nieistotne<sup>38</sup>. Dodajmy też, że od czasów ostatniej edycji zidentyfikowano więcej kopii *De philomela* zakończonej w taki sposób.

<sup>34</sup> Oczywiście jako potencjalny import traktować można sam pierścień (obiekt), ideę (napis i formę obiektu), ale też złotnika (wykonawcę).

<sup>35</sup> Bez konstrukcji *quot — tot* oraz ważnego dla nas feniksa zob. np. Audradus Modicus (połowa IX w.), w: Audradus. 1896, s. 73, w. 14 („Ut vivas felix, monitis nunc utere nostris”); Audradus. 1896, s. 83, w. 374 (*Ut tribuente deo felix per saecula vivat*); Dutton P.E., Kessler H.L. 1997, s. 16, przyp. 42. Zob. też poniżej przyp. 43–44.

<sup>36</sup> Zob. Opis Napoli. b.d.; por. Klopsch P. 1973, s. 180, gdzie cytuje rękopis BNCN, IV F. 13, k. 51v (w rzeczywistości k. 52v).

<sup>37</sup> Zob. Klopsch P. 1973, s. 194 i 174–175: datowanie; por. Appendix. 2020, s. 54 oraz XXXXI, przyp. 29; Lehmann P. 1927, s. 3–4.

<sup>38</sup> Klopsch P. 1973, s. 194.

W wydawnictwie *Les manuscrits classiques latins de la Bibliothèque Vaticane* pod incipitem *Tu valeas felix ceu longo tempore fenix* wymieniono aż dziewięć rękopisów (najstarsze z początku XIV w.) — we wszystkich dwuwiersz znajduje się na końcu *De philomela*<sup>39</sup>. H. Walther w swych *Proverbia sententiaeque* odnotowuje ten dystych<sup>40</sup>, jako źródło podając *Compendium* Jeremiasza z Montagnone (zm. 1320 lub 1321 r.), za czym poszli również autorzy opisów katalogowych watykańskich rękopisów<sup>41</sup>. W *Compendium* z kolei *versus* przypisany został bezpośrednio Owidiuszowi, przy czym atrybucja ta jest — jak sądził Paul Lehmann — średniowiecznym, prawdopodobnie dwunastowiecznym, nieporozumieniem lub świadomym fałszerstwem<sup>42</sup>. Sprawa datowania samego dystychu, wymykająca się ramom tego artykułu, wymagałaby dalszych badań, na przykład prześledzenia zakończeń *De philomela* oraz tekstów towarzyszących poematów w innych, również nieznanach Klopschowi, egzemplarzach<sup>43</sup>, czy przejrzenia rękopisów zawierających kolekcje formularzy epistolarnych i poetyckich<sup>44</sup>. Z powyższego przeglądu widać jednak na pewno, że najpóźniej w czasach Jeremiasza z Montagnone (przełom XIII i XIV w.) a zapewne wcześniej (jak uważał P. Lehmann) uznawano w niektórych środowiskach wersy blisko pokrewne temu, który znajdujemy na inskrypcji z Tumu za twórczość Owidiusza<sup>45</sup>. Pamiętać przy tym należy, że literaturę pseudo-owidiańską obdarzano często takim samym szacunkiem, jak autentyczne dzieła autorów starożytnych, a jej recepcja była żywa na różnych polach literatury i sztuki średniowiecznej<sup>46</sup>. Stanowi ona ważny kontekst dla interpretacji łączynskiego znaleziska — nawet jeśli nie wiemy, czy zleceniodawca bądź właściciel obrączki w słowach na niej wyrytych widzieli poezję Owidiusza.

#### V. Inne miejsca wystąpienia wersu i jak długo żyje feniks

Zapewne treść — życzenia pomyślności i długowieczności — oraz chwytliwy rym sprawiły, że interesującej nas formułce — w wersji jeszcze bliższej inskrypcji — zdarzało się zawędrować do kolofonów i zapisek własnościowych, gdzie zachowała ona salutacyjną funkcję. W czternastowiecznej kolekcji kaznodziejskiej spisanej przez benedyktyńskiego mnicha rolę kolofonu pełni następująca rymowanka:

Vivat tot felix quot vivit tempora fenix,  
 In proprio cetu monachus sine ve, sine fletu,  
 Scripta manu cuius sunt verba voluminis huius<sup>47</sup>  
 [Niech żyje szczęśliwy, ile czasu żyje feniks,  
 We własnym towarzystwie mnich, bez skargi, bez płaczu  
 Spisane ręką tego, czyje są słowa w tej księdze]

<sup>39</sup> W pracy *Manuscripts*. 2010 wymienione zostały: BAV, Borg. lat. 204, k. 2; Borg. lat. 343, k. 29v; Ott. lat. 2144, k. 89; Pal. lat. 910, k. 116; Pal. lat. 1662, k. 114; Vat. lat. 1599, k. 41; Vat. lat. 1602, k. 40v; Vat. lat. 5106, k. 33 (*recte*: 34v); Vat. lat. 9657, k. 107. Z kolei P. Klopsch odnotował pięć watykańskich odpisów; zob. Klopsch P. 1973, s. 182.

<sup>40</sup> *Proverbia*. 1963–1969, nr 31763a.

<sup>41</sup> *Manuscripts*. 2010, s. 741–742.

<sup>42</sup> Montagnone G. da. 1505, k. 82vb; Lehmann P. 1927, s. 3–4.

<sup>43</sup> Charakterystyczny jest pod tym względem np. jedenastowieczny rękopis BSB, Clm 14505 z Ratyzbony, gdzie na k. 132r–v, zaraz po *De philomela* wpisany został pod rubryką *Ad quendam amicum* wiersz salutacyjny w formule *tot — quot o inc. Quot celum retinet stellas, quot terra lapillos*; zob. Klopsch P. 1973, s. 184, przypisywany Notkerowi z Sankt-Gallen (zm. 912 r.) — *Initia*. 1977 s. 622 (nr 14037); Dümmler E. 1859, s. 228; *Collectio*. 1886, s. 394, 422; zob. też Walther H. 1928, s. 269.

<sup>44</sup> O kolekcjach tych ostatnio Hennings T. 2021.

<sup>45</sup> Por. Klopsch P. 1973, s. 173–174; Lehmann P. 1927, s. 3.

<sup>46</sup> Lehmann P. 1927, s. 1–15.

<sup>47</sup> *Catalogue*. 1894, s. 33; *Colophons*. 1973, s. 476: BnL, cod. 58 [olim 78], k. 112v.

W jednym z duńskich rękopisów połączono ją ze skądinąd popularną zachętą do zapłacenia skrybie: „Explicit, explicat, | bibere scriptor eat. | Tot vivat felix, | quot vivit tempora fenix. | Scriptoris munus | sit bos aut equus unus”<sup>48</sup> [Kończy się, niech się skończy | pić niech idzie skryba | Niech żyje w szczęściu tyle, ile czasu żyje feniks]. Przykładów jest więcej — np. w jednym z odpisów Komedii Dantego<sup>49</sup>. Dodajmy też, że podobną funkcję i kontekst ma zapiska własnościowa w dolnoaustriackim, ukończonym w 1446 r. zbiorku o treści zasadniczo teologicznej, gdzie rozpoznajemy wariant interesującego nas tekstu: „Cuius hic liber sit ab omni crimine liber vivat tot felix quot vixit tempora fenix vivat tranquille Petrus per tempora mille”<sup>50</sup> [Ten czyja jest ta księga, niech będzie wolny od wszelkiej przewiny; niech żyje tyle w szczęściu, ile czasu żyje feniks, niech żyje spokojnie Piotr przez tysiąc wieków]. Ostatnia fraza — bez nawiązania do feniksa — pojawia się o wiele wcześniej, bo pod koniec XII lub na początku XIII w., w Sankt-Blasien lub Ochsenhausen (obydwa klasztory w Badenii-Wirtembergii) jako pierwszy wers będącej wstępem do rymowanki *Salve flos Iesse* salutacji: „Totus tranquille vivas per secula mille | Henricus socius quod petit ille tuus | Ut teneas mores comptos virtutis honores | Percipe serve Dei verba benigna mei”<sup>51</sup> [Całkiem w spokoju żyj przez tysiąc stuleci | Henryk ów twój towarzyszy, który prosi | abyś zachował obyczaje zdobne, zaszczyty cnoty | Wypełnij, sługo Boży, moje miłe słowa].

Zauważmy, że okres życia feniksa porównany jest tu do „tysięcy wieków”, podobnie jak w przykładzie z Klosterneuburga. Z kolei Tomasz z Cantimpré określa ową niespotykaną długowieczność feniksa na 340 lat: „sine pare in orbem per etatem annorum trecentorum et quadraginta sola degens” [bez równych sobie wiekiem na świecie, trwający przez 340 okrążeń słońca] i ponownie w objaśnieniu moralnym: „sine pare uiuens trecentis et quadraginta annis” [bez równych sobie, żyjący 340 lata]<sup>52</sup>. Nie miejsce tu, by cytować średniowieczne (lub antyczne, a w średniowieczu żywe) przekazy o feniksie i jego długowieczności, gdyż przebadał je już Roelof van den Broek. Najczęściej podawano 500, ale też 540, 654, 1000, 1461 lat, czy nawet 972 pokolenia, o ile nie zadowalano się po prostu określeniami typu *multa tempora, multa saecula* i pokrewnymi<sup>53</sup>.

## VI. Co „mówi” i dla kogo przeznaczony był pierścień z Tumu?

Zdaniem W. Stasiaka i R. Grygiela symbolika pierścienia miała być chrystologiczna<sup>54</sup>. Ponieważ feniks symbolizuje Chrystusa — brzmi jeden z ich argumentów — wzmianka o feniksie musi odnosić się do Chrystusa. Zauważmy jednak, że w inskrypcji nie zwrócono uwagi na te właściwości feniksa, dla których chrześcijańska egzegeza natury — czyli *Fizjolog* i późniejsze bestiariusze — poszukiwała analogii w historii Zbawienia (samozłożenie się w ofierze, odrodzenie po trzech dniach itd.). Wśród wymienionych wcześniej spełniały ten warunek *versus* z zasadniczego trzonu poetyckich uzupełnień *Fizjologa* — *Dicta* („Fenix sponte perit, repit, volitando recedit | Christus morte cadit, surgens super ethera vadit”), ale nie ten na łączyckim pierścieniu. Na jeszcze inną, często podnoszoną, ale również nie chrystologiczną cechą feniksa, rzadkość jego występowania, położył w swej kronice nacisk Mistrz

<sup>48</sup> Kolderup-Rosenvinge J.L.A. 1837, s. XV (rękopis obecnie w KB, C 39).

<sup>49</sup> Civezza da M., Domenichelli T. 1891, s. 1214.

<sup>50</sup> Opis Klosterneuburg. b.d.: Klosterneuburg, Augustiner-Chorherrenstift, Cod. 424, k. Ir. Tam też dalsze piśmiennictwo dotyczące kodeksu.

<sup>51</sup> ZK, Ms. 20-K-20, k. 97v; cały tekst zob. Houben H. 1979, s. 129.

<sup>52</sup> Cantimprensis T. 1973, s. 197.

<sup>53</sup> Broek R. van den. 1972, zwł. s. 67–72, 88–89.

<sup>54</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201, 203–204.

Wincenty w pierwszym wersie dystychu, zamieszczonego w rozdziale dotyczącym podziału kraju między synów Lestka III<sup>55</sup>:

Rara auis in terris fratrum concordia, Fenix  
rarior, ut socia nauiget aula rate<sup>56</sup>

<sup>55</sup> Dwuwiersz ten pełni pewną rolę w dyskusji na temat erudycji i inspiracji literackich Wincentego, metody jego pracy, wreszcie ma znaczenie dla tekstu *Kroniki* rozpatrywanego jako *prosimetrum*. Dorzućmy do tego niewielką cegiełkę, zwłaszcza, że historia rozbioru naszego wersu obfituje w niespodzianki. Otóż cała niemal nowsza krajowa literatura, w której z początku nie dostrzegano w tym fragmencie żadnych cytatów, podążyła — nieświadomie i po upływie ponad stulecia — za mniej znanym artykułem Maxa Manitiusa; Manitus M. 1891, s. 358, który chyba jako pierwszy wprost wskazał na częściowe w cytowanym wersie zapożyczenie z Juwenala (Iuv. *Sat.* 6, 165 = „rara auis in terris nigroque simillima cycno”). Niegdyś częściej natomiast odwoływano się do Heinricha Zeissberga; Zeissberg H. 1870, s. 132, który — Juwenala nie rozpoznawszy — zauważył, że Jan z Salisbury w *Policraticusie* cytuje tę samą, co Wincenty, frazę, a wprowadza ją jako cytat „z Satyryka” (ostatnio Wiesław Pawlak sądzi, że nie można wykluczyć, iż Wincenty „przytacza ją [frazę z Juwenala — M.S.] z Polikratyka”; zob. Pawlak W. 2013, s. 33). Autor obszernej rozprawy o Wincentym, Oswald Balzer, nie znając chyba powyższej pracy Manitiusa, domyślał się w interesującym nas tu pierwszym wersie „przysłowiowego charakteru”; Balzer O. 1935, s. 20. Kazimierz Liman już cały dwuwiersz określił „prawdą obiegową”; Liman K. 1976, s. 101). Dopiero ponad stulecie po Manitiusie do tego samego co niemiecki badacz wniosku doszła Danuta Borawska; Borawska D. 1977, s. 349, z uwagą: „ale to dość popularny zwrot”. Dwie dekady później poszerzył to nieco Marian Plezia: „do kilku słów zaczerpniętych ze starożytnego wozu [Juwenala — M.S.] nawiązano ciąg dalszy [od *fratrum* po *rate* — M.S.], już z nieznanego źródła”; Plezia M. 1994, s. 102, natomiast w aparacie wydania krytycznego (zob. następny przypis) opatrzył frazę stosownym numerem indeksu przysłów i sentencji Hansa Walthera; Proverbia. 1963–1969, nr 26260, potwierdzając tym samym niegdysiejszy domysł Balzera (wówczas, bez znajomości pracy Plezi, domyślał się połączenia przez Wincentego formuły obiegowej z wersetem własnym również Bernhard Pabst; Pabst B. 1994, s. 1046). Taki stan badań zdaje się być przyjęty w nowszych pracach: Chmielewska K. 2003, s. 94; Kałuża Z. 2014, s. 306, przyp. 42. Sprawa jest jednak bardziej skomplikowana. Otóż w literaturze łacińskiej znane były również przysłowia głoszące, że rzadkością jest zgoda (*concordia*, ale też *gratia* czy *caritas*) braterska; Proverbia. 1963–1969, numery 8289, 9942, 9944, 32075d. Wśród nich największą uwagę zwraca nr 9944, ostatecznie oparty na Owidiuszu (Ovid., *Met.*, 1, 145: „Fratrum quoque gratia rara est”; przy czym H. Walther mylnie podaje „Fratrum concordia rara est”; por. też Ovid., *Met.*, 1, 60: „tanta est discordia fratrum”). Blisko takiego rozwiązania był niegdyś Tadeusz Sinko; Sinko T. 1906, s. 42, który źródło podobnych fraz u Mikołaja Reja (!) widział właśnie w dziełach Owidiusza i Mistra Wincentego — jednak o *Metamorfozach* jako możliwym źródle Kadłubka się nie wypowiedział. Humanista Raffaele Regio (zm. 1520) w swym weneckim komentarzu do *Metamorfoz* pokazuje, że między Owidiańską *gratia* a *concordia* postawić można znak równości (Owidiusz, Regio R. 1517, k. Vv *in medio*). Wczesnonowożytne i późniejsze zbiory sentencji, czasem nawet powołując się na Owidiusza, wprost podają preferowaną wersję jako: „Fratrum concordia rara est” (np. Margalits E. 1895, s. 211, 222). W ilu odpisach *Metamorfoz* doszło do takiej zamiany, w ilu opartych na nich lub na ich pamięciowym odtwarzaniu florilegiach znajdowała się braterska *concordia*? Nietrudno wyobrazić sobie, że Wincenty skojarzył i samodzielnie połączył dwa popularne przysłowia i jednocześnie kunsztowne formułki dotyczące rzadkości występowania odpowiednio: ptaka-feniksa (z Juwenala) i zgody braci (z Owidiusza lub raczej z powiedzenia na nim opartego). Czy są to ślady uważnej lektury obu, wszak popularnych, autorów antycznych, czy raczej korzystania z nieznanego nam dziś *florilegium*, które Wincenty miał pod ręką, czy może wreszcie efekt znajomości (szkolnej?) obiegowych łacińskich przysłów — nie potrafimy odpowiedzieć. Mogę jednak zwrócić uwagę na to, że późniejsze życie literackie zestawienia rzadkiego ptaka-feniksa i rzadko zgodnych braci jest niemal wyłącznie albo polskie, albo daje się sprowadzić do znajomości kroniki Wincentego — zdaje się to rzeczywiście wskazywać na krakowskiego biskupa jako autora tej kombinacji. Z drugiej strony, zestawienie feniksa i zgody braci, jako rzeczy wielce rzadkich, wskazać można też w pośredniowiecznym łacińskim przekładzie późnoantycznego *Ad imitationem Prouerbiorum* Efrema Syryjczyka (IV w.), gdzie jednak treść i sens tego zestawienia są inne (w wydaniu Vossiusa w wariantie na marginesie prawym: „Ut phoenix in littoribus canens, ita charitas atque concordia fratrum, in Domino”; Ephraem Syrus, Vossius G. 1619, s. 416; brak wariantu w późniejszym wydaniu: Assemani G.S. 1732, s. 108), a frazy z autorów starożytnych pozostają nierozpoznawalne. Nie sposób domyślać się zależności Wincentego od tego fragmentu, nawet jeżeli nie da się zupełnie wykluczyć, że szukana fraza od wczesnego średniowiecza krążyła w języku łacińskim w innym przekładzie lub w postaci trawestacji albo cytatu, tyle że przekształconych przez kogoś obeznanego z Juwenalem i Owidiuszem. Problem wymaga z pewnością dalszych badań.

<sup>56</sup> Vincentius. 1994, s. 23 (ks. 1, 18, 1).

[Rzadki ptak na ziemi, zgoda braci — feniks;  
rzadsze — by wspólną łódką płynął dwór<sup>57</sup>]

Kolejny argument W. Stasiaka i R. Grygiela budzi wątpliwości innego rodzaju. Otóż inskrypcję naszą — co podkreślają — otwiera krzyżyk i liczy ona w sumie 33 litery, co odnosić się ma do wieku Zbawiciela w momencie ukrzyżowania, przy czym w rachubie tej uwzględnili napis w postaci wyrytej na szynie, rzekomo intencjonalnie bez litery „M” w słowie *tempora*. W często spotykanych błędach rytowników, uwiecznionych nawet na obiektach królewskich i cesarskich — a tu mamy do czynienia z błędem, bo zabrakło rytownikowi nawet znaku skrótu — trudno doszukiwać się tak wyraźnych i skomplikowanych zamiarów, podobnie zresztą jak w krzyżyku, będącym wszak standardowym znakiem w inskrypcjach otokowych (monety, pieczęcie), oznaczającym początek napisu<sup>58</sup>.

Wracając jednak do argumentu pierwszego, trzeba podkreślić, że inskrypcja odnosi się tylko do jednej właściwości feniksa: długowieczności. To między tą cechą a szczęśliwym życiem właściciela (odbiorcy) pierścienia związana ma zostać analogia — hiperbolicznie wyrażone życzenie długowieczności lub wręcz nieśmiertelności, jak wprost sformułował to dwuwiersz, zapisany po *Summa dictaminis* Jana z Akwilei w benedyktyńskim Melku u schyłku XV w.:

Tot vive felix, quot vivit tempora fenix,  
Que numquam moritur; sic unica vivit avis<sup>59</sup>  
[Tyle żyj szczęśliwy, ile czasu żyje feniks,  
który nie umiera nigdy; tak jedyny żyje (ten) ptak]

Pierścień miał więc nie tyle symbolizować i przywodzić na myśl Chrystusa wyrażonego w figurze feniksa (bez względu na żywą tradycję egzegezy) oraz kodami numerologii chrześcijańskiej, co, życząc szczęśliwej długowieczności, stanowić miał pamiątkę przywiązania i serdeczności (lub miłości, gdy uwzględnimy też analogię w jednym z utworów *Carmina Rhipulensia*), jakimi dawca darzył odbiorcę (lub odbiorczynię)<sup>60</sup>. Hiperboliczna formuła salutacyjna,

<sup>57</sup> Por. swobodniejszy przekład Brygidy Kürbis: „Rzadki to ptak — jak Feniks na ziemi — zgoda wśród braci | Rzadziej — by królów dwór zgodnie na jedną wsiadł łódź”; Wincenty. 1996, s. 33. Tekst jednobrzmiący z przekładem wcześniejszym, Kazimierza Abgarowicza i Brygidy Kürbis, zob.: Wincenty. 1974, s. 90. W komentarzach autorka opracowania instruuje, że jest to „dwuwiersz pióra Wincentego”, kwestię frazy z Juwenala pomijając, i odsyła czytelnika ogólnie do *Fizjologa*.

<sup>58</sup> Niejasna jest sugestia, że „jak gdyby dla usunięcia wszelkich wątpliwości w tym zakresie [tj. symboliki chrystologicznej — M.S.], po jego wezwaniu na końcu zdania, zastosowano interpunkcję w postaci dwukropka, po którym zaraz został umieszczony krzyż równoramienny” (Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201). 201). W treści inskrypcji ani Feniks, ani tym bardziej Chrystus nie są wzywani. Dostępne mi fotografie nie pozwalają określić, czy rzeczywiście po słowie FENIX widnieje *punctus elevatus* — na prawo od górnej „kropki” widoczna jest jeszcze jedna plama. Wieńczący znak pełni raczej rolę pauzy, a nie nowożytnego dwukropka, tu dodatkowo zapraszającej do cyrkularnego powtórzenia odczytania napisu.

<sup>59</sup> Zob. Opis Melk. b.d.: Melk, Benediktinerstift, Cod. 1075 (421, H 38), s. 202.

<sup>60</sup> W ramach typologii „mówiących” pierścieni, jaką przedstawił Arnold Muhl; Muhl A. 2003, s. 85–86, obiekt z grodziska w Tumie umieściłbym więc w kategorii drugiej (manifestacja uczuć), a nie pierwszej (manifestacja pozycji społecznej) i trzeciej (manifestacja religijności), jak przyjmowali archeolodzy; Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201–202. Inna sprawa, czy tumski pierścień pasuje do zbioru „pierścieni mówiących” (*sprechende Ringe*) tak, jak zdefiniował go A. Muhl, gdzie „właściciele przekazywali komunikat swemu otoczeniu, a często także siłom nadprzyrodzonym, w mniej lub bardziej zakodowanej formie”. Pewnym nieporozumieniem wydaje mi się mieszanie — nie tylko przez W. Stasiaka i R. Grygiela — dwóch kategorii: pierścieni wielobocznych oraz „mówiących”, zwłaszcza tzw. typu THEBAL; Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201–203; Bojarski J. 2017, s. 1114–1115. Słusznie nie utożsamia tych dwóch zbiorów A. Muhl; Muhl A. 2003, s. 84–86. Kategoria „Thebalringe” wydzielona została nie na podstawie kształtu pierścieni, gdyż oprócz przeważającej liczby wielobocznych mieści również inne formy obrączki, ale treści inskrypcji zawierającej formułę, od której urobiona została nazwa tej kategorii; zob. krótko Krabath S. 2019, s. 547–548. Tak więc znalezisko z Tumu siłą rzeczy,

miła dla odbiorcy w liście czy wierszu dedykacyjnym (bo kto nie chciałby żyć tak długo, jak feniks), nabiera tu dodatkowego, namacalnego wymiaru. W przeciwieństwie do książki, której miejscem jest regał lub skrzynia, pierścień pozostaje nieustannie w zasięgu dotyku i wzroku. Obrączka z Tumu za sprawą umieszczonego na nim heksametru wprost wyraża też apotropaiczną funkcję przypisywaną w średniowieczu — i nie tylko — srebru i srebrnym pierścieniom<sup>61</sup>.

Nie można oczywiście wykluczyć, że ktoś zlecił wykonanie pierścienia dla samego siebie, ale biorąc pod uwagę życzenie wyrażone w inskrypcji, rozsądniej wydaje się przyjąć, że został on zaplanowany i wręczony jako prezent. Czyj był to prezent i dla kogo? Oczywiście nie wiemy<sup>62</sup>. W. Stasiak i R. Grygiel domyślali się, że do Tumu pierścień „mógł trafić drogą kontaktów, głównie chyba z południowo-zachodniej części Europy”<sup>63</sup>. Sądzę, że na kwestię jego pochodzenia składają się dwa, w dużej mierze odrębne, zagadnienia. Pierwsze dotyczy zachowanego materialnie obiektu, drugie idei wyrażonej w napisie. Zaczniemy od drugiego problemu. Zasygnalizowany powyżej został trop południowoniemiecki, na który wskazują — zwłaszcza łącznie — dwie przesłanki: 1) poświadczona źródłowo łącznica obecności osób duchownych i świeckich pochodzących z tych terenów oraz 2) proveniencja wymienionych w niniejszym artykule rękopisów i, choć w mniejszym zakresie, również tekstów. Ten ostatni argument można osłabić, utrzymując, że zespół cytowanych rękopisów jest wypadkową stanu opracowania materiałów bibliotecznych, stanu ich zachowania, ułomności wiedzy autora artykułu itp. Przyjezdni, skądkolwiek by nie byli, mogli importować ze sobą ideę (wiedzę, modę, praktykę społeczną), która posłużyła do wykonania obiektu lokalnie, ale mogli również przywieźć ze sobą gotowy przedmiot.

Wracamy więc do postawionego powyżej problemu pochodzenia pierścienia — obiektu. Być może porównawcze badania metaloznawcze pozwoliłyby odpowiedzieć na pytanie, czy gotowy materialny przedmiot był rzeczywiście importem. Na tym etapie nie można wykluczyć jego miejscowego wytworzenia, przy czym złotnik i warsztat — podobnie jak kupiec — mogli być równie dobrze sprowadzeni z zewnątrz<sup>64</sup>. Jak zwrócili uwagę W. Stasiak i R. Grygiel, na tumskiej kępie przygodowej odnaleziony został formalnie podobny srebrny pierścień wielokątny, o zbliżonych wymiarach i niemal identycznej masie (3,9 g)<sup>65</sup>. Czy byłyby to półwytwór — owoc pracy warsztatu, z którego wyszedł omawiany tu egzemplarz z napisem?

Zastanawiając się w przyszłości nad odbiorcą i zleceniodawcą pierścienia, nie sposób pominąć tego, że jego wartość kruszcowa nie była duża. To zaledwie 4 g srebra, czyli mniej

nie zawierając tej lub analogicznej formuły, do zbioru tego nie należy. Konsekwentnie też wszelkie uwagi dotyczące wysokiej pozycji społecznej właścicieli pierścieni typu THEBAL — bez względu na ich słuszność — pierścienia tumskiego nie dotyczą.

<sup>61</sup> Ogólnie zob. Priesner C. 2019, s. 114–116.

<sup>62</sup> Płci pierwotnego właściciela nie sposób określić na podstawie rozmiarów obrączki. W piśmiennictwie podkreślano, że źródła ikonograficzne przedstawiają wielką różnorodność i — z pewnymi niedotyczącymi nas tu wyjątkami — nie pozwalają przedstawić zasady wyboru palca. Wobec tego stosunkowo duży rozmiar (średnica: 21 mm; przy grubości szyny przeciętnie 1–2 mm, średnicy wewnętrznej: ok. 19–20 mm) odpowiadać może przede wszystkim palcom dłoni męskiej, ale też kciukowi dłoni damskiej (zob. np. rozmieszczenie pierścieni wórnie dodanych do dwunastowiecznego relikwiarza św. Błażeja, należącego do tzw. skarbu Welfów w Brunzshwiku; Krabath S. 2019, s. 516). Nie należy też zapominać, że pierścień mógł być noszony na dłoni z rękawiczką lub być zawieszony na rzemieniu bądź ozdobnym naszyjniku. Wówczas rozmiar obrączki ma jeszcze mniejsze znaczenie.

<sup>63</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 203.

<sup>64</sup> Przyjezdny był zapewne Leopard, kapelan Krzywoustego, o którego działalności jako złotnika pisali zwiefalteńscy mnisi; o nim zob. Wieczorek S. 1996, s. 52–54.

<sup>65</sup> Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 202, 488; odnalezienie go „w zasypisku wykopu milenijnego” oznacza, że datowany może być tylko na podstawie cech formalnych, zdaniem autorów również na koniec XI lub początek XII w.

więcej tyle, co kilka denarów, czy kilkanaście co lichszych brakteatów Bolesława Krzywoustego. Próba kruszcu (ponad 87% Ag) również nie wydaje się najwyższa<sup>66</sup>. O pospolitości srebra w Polsce swych — a zarazem owych — czasów pisał Gall Anonim w drugiej dekadzie XII w.<sup>67</sup> Niewiele później bracia z Zwiefalten — jak szacował tamtejszy mnich Ortlieb — otrzymali w samej Łęczycy w 1141 r. od Salomei dary „warte przeszło 200 grzywien srebra” (ponad 36 kg kruszcu)<sup>68</sup>. Jej służka Bilihilt — co odnotowali zwiefaltenscy kronikarze — posłała klasztorowi m.in. poślaczany krzyż srebrny, dwa kielichy i rozmaite szaty<sup>69</sup>. Na tle tych i innych piastowskich darów dla południowoniemieckiego klasztoru, za Krzywoustego i później, ważący niespełna cztery gramy pierścien prezentuje się stosunkowo skromnie. Z kolei o nienajlepszym poziomie jego wykończenia świadczy wyraźnie widoczne łączenie srebrnej taśmy<sup>70</sup>. Z jednej strony więc trudno zakładać, by zleceniodawca i odbiorca należeli do najwyższych warstw społecznych (członkowie dynastii, biskupi, opaci i opatki, arystokracja). Z drugiej jednak strony nie ulega wątpliwości, że pierścien jest przedmiotem związanym z elitami. Przedstawione tu związki napisu z łacińską (jak się zdaje — południowoniemiecką) kulturą literacką kierują wzrok przede wszystkim na ludzi związanych z tumskim — a więc pośrednio też gnieźnieńskim — środowiskiem kościelnym od drugiej połowy XI w. począwszy, albo wcześniejszego opactwa benedyktyków, albo raczej późniejszych kanoników.

Przedstawiona tu interpretacja pierścienia i widniejącej na nim heksametrycznej inskrypcji pozwala na jeden, trywialny zresztą, wniosek ogólny. W poszukiwaniu analogii dla obiektów wyposażonych w napisy nie należy ograniczać się do pozostałości podobnych formalnie. Zbiór pierścieni wielokątnych, zawierających najczęściej formuły magiczno-religijne, rzeczywiście nie przynosi porównawczego plonu<sup>71</sup>. W naszym przypadku kluczem do rozpoznania znaczenia i funkcji napisu, a co za tym idzie również obrączki, okazały się nie poszukiwania pierścienioznawcze czy epigraficzne a kwerenda w piśmiennictwie dotyczącym rękopisów, zwłaszcza literackich<sup>72</sup>. Kultura średniowieczna była w dużej mierze zjawiskiem integralnym i, co jasne, nie przestrzegała podziałów i granic narzucanych przez dyscypliny naukowe, a w ramach historiografii przez nauki pomocnicze historii. Zjawiska, które wydają się wyjątkowe w ramach zbioru wydzielonego formalnie, często okazują się być typowe, gdy i my gotowi jesteśmy nie respektować standardowych kwalifikacji typologicznych.

## BIBLIOGRAFIA

### Rękopisy wzmiankowane

BAV [Biblioteca Apostolica Vaticana], Borg. lat. 204; Borg. lat. 343; Ott. lat. 2144; Pal. lat. 910; Pal. lat. 1662; Vat. lat. 1599; Vat. lat. 1602; Vat. lat. 5106; Vat. lat. 9657

BL [British Library], Royal 5 A XI

BLB [Badische Landesbibliothek, Karlsruhe], Cod. Aug. pap. 132

BNCN [Biblioteca Nazionale di Napoli], IV F. 13

<sup>66</sup> Np. odnaleziony w 2007 r. w Augsburgu, datowany na XIII w. okrążył srebrny pierścien z inskrypcją ma próbę 94% Ag — zob. Hermann M. 2009, s. 220. O próbach srebra zob. Kiersnowski R. 1971.

<sup>67</sup> „Aurum enim eius tempore commune quasi argentum ab omnibus habebatur”; Gallus. 1952, s. 19.

<sup>68</sup> Chroniken. 1978, s. 130; o tych darach dla Zwiefalten wszechstronnie zob. Wieczorek S. 1996; Wieczorek S. 2020, s. 107–113.

<sup>69</sup> Chroniken. 1978, s. 114 (Ortlieb), 178 (Bertold); więcej zob. Wieczorek S. 1996, zwł. s. 27, 48.

<sup>70</sup> Zob. Stasiak W., Grygiel R. 2014, s. 201.

<sup>71</sup> W samej formule *quot — tot* można dopatrywać się wyrazu szeroko rozumianej magii sympatycznej — o tym terminie zob. Frazer J. 1965, s. 37–69.

<sup>72</sup> Pomijając wspomnianą w artykule inskrypcję na zegarze w Poitiers, wszystkie inne znane analogie pochodzą z rękopisów oraz z publikacji je omawiających.

- BnL [Bibliothèque nationale de Luxembourg], cod. 58 [olim 78]  
BSB [Bayerische Staatsbibliothek], Clm 2655; Clm 3206; Clm 14505; Clm 16189; Clm 16189; Clm 19648  
BUWr [Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu], I F 248; I F 430; I F 526  
KB [Kungliga biblioteket], C 39  
Klosterneuburg, Augustiner-Chorherrenstift, Cod. 424  
Melk, Benediktinerstift, Cod. 1075 (421, H 38)  
St. Florian, Augustiner-Chorherrenstift, Cod. XI 124  
ZK [Zámecká knihovna, Kynžvart], Ms. 20-K-20

### Źródła i opracowania publikowane

- Appendix. 2020. *Appendix Ovidiana. Latin Poems Ascribed to Ovid in the Middle Ages*, wyd. R. Hexter, L. Pfuntner, J. Haynes, Cambridge (MA)–London.
- Audradus. 1896. *Audradi Modici carmina*, [w:] Monumenta Germaniae Historica. Poetae Latini aevi Carolini, 3, wyd. L. Traube, Berlin, s. 67–121.
- Asemani Giuseppe Simone. 1732. *Sancti patris nostri Ephraem Syri Opera Omnia quae exstant Graece, Syriace, Latine, in sex tomos distributa* [...], 1, Roma.
- Balzer Oswald. 1935. *Pisma pośmiertne Oswalda Balzera*, 2, *Studium o Kadłubku*, 2, Lwów.
- Bojarski Jacek. 2017. *Pierścionki z inskrypcjami ze stanowiska 2 w Kaldusie — przyczynek do badań nad kulturą duchową mieszkańców wczesnośredniowiecznego Chelmu*, [w:] *Gemma Gemmarum. Studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, 2, red. A. Różański, Poznań, s. 1111–1137.
- Borawska Danuta. 1977. *Mistrz Wincenty w nowym wydaniu i opracowaniu. W stronę cystersów i św. Bernarda z Clairvaux (w związku z książką: Mistrza Wincentego Kronika Polska, tłum. K. Abgarowicz i B. Kürbis, wstęp i koment. B. Kürbis, PWN, Warszawa 1974, s. 237)*, „Przegląd Historyczny”, 68, 2, s. 341–366.
- Broek Roelof van den. 1972. *The Myth of the Phoenix According to Classical and Early Christian Traditions*, Leiden.
- Cantimprens Thomas. 1973. *Liber de natura rerum*, wyd. H. Boese, 1, Berlin–New York.
- Carmina Milonis. 1896. *Milonis carmina*, [w:] Monumenta Germaniae Historica. Poetae Latini aevi Carolini, 3, wyd. L. Traube, Berlin, s. 557–675.
- Carmina Rivipvllensia. 1986. *Carmina Rivipvllensia (MS. 74, Rivipullensis): Cancionero de Ripoll (Anónimo)*, wyd. J.-L. Moralejo, Barcelona.
- Catalogue. 1894. *Catalogue descriptif des manuscrits de la Bibliothèque de Luxembourg*, oprac. N. van Werveke, Luxembourg.
- Chmieleska Katarzyna. 2003. *Rola wątków i motywów antycznych w Kronice polskiej Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Częstochowa.
- Chroniken. 1978. *Die Zwiefalter Chroniken Ortliebs und Bertholds*, wyd. L. Wallach, E. König, K.O. Müller, Schwäbische Chroniken der Stauferzeit, 2, Sigmaringen.
- Chudzińska Barbara. 2004. *Obrączka z napisem z muszyńskiego zamku, czyli kogo i o co proszono — inskrypcje typu HILF GOTT MARIA*, „Sprawozdania Archeologiczne”, 56, s. 197–221.
- Chudzińska Barbara. 2005. *Późnośredniowieczna obrączka z napisem z zamku w Muszynie*, „Almanach Muszyny”, 15, s. 7–18.
- Civezza da M., Domenichelli T. 1891. *Fratris Iohannis de Serravalle Translatio et Comentum totius libri Dantis Aldigherii cum textu Italico fratris Bartholomaei a Colle*, wyd. i oprac. M. da Civezza, T. Domenichelli, Prato.
- Collectio. 1886. *Collectio Sangallensis Salomonis III. tempore conscripta*, [w:] Monumenta Germaniae Historica. Formulae Merovingici et Karolini aevi, wyd. K. Zeumer, Hannover, s. 390–433.
- Colophons. 1973. *Colophons de manuscrits occidentaux des origines au XVI<sup>e</sup> siècle*, 3, oprac. Bénédictins du Bouveret, Fribourg (Suisse).
- Ducrocq Theophile. 1878. *Un ancien maire de Poitiers, maître de la monnaie, soumis à la torture sous le règne de Louis XII*, „Bulletin et mémoires de la Société des Antiquaires de l'Ouest”, seria II, 1, s. XXIII–XXXIV
- Dutton Paul Edward, Kessler Herbert L. 1997. *The Poetry and Paintings of the First Bible of Charles the Bald*, Ann Arbor.



- Dümmler Ernst. 1859. *St. Gallische Denkmale aus der Karolingischen Zeit*, Zürich.
- Dümmler Ernst. 1879. *Die handschriftliche Ueberlieferung der lateinischen Dichtungen aus der Zeit der Karolinger*, 3, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde”, 4, s. 511–582.
- Education. 2021. *Education of Nuns, Feast of Fools, Letters of Love: Medieval Religious Life in Twelfth-Century Lyric Anthologies from Regensburg, Ripoll, and Chartres*, wyd. i oprac. D.A. Traill, J. Haynes, Leuven–Paris–Bristol.
- Ephraem Syrus, Vossius Gerard. 1619. *Sancti Patris Ephraem Syri scriptoris Ecclesiae antiquissimi et dignissimi Opera Omnia [...] Nunc recens Latinitate donata [...] Reuerendo D. Doct. Gerardo Vossio [...]*, Antverpia.
- Eyb Albrecht von. 1502. *Margarita poetarum*, [b.m.w.], <https://www.ustc.ac.uk/editions/828550>
- Favreau Robert. 2017. *Les inscriptions de Poitiers (fin VIII<sup>e</sup>-début XVI<sup>e</sup> siècle). Une source pour l'histoire de la ville et de ses monuments*, oprac. R. Favreau i in., Paris.
- Frazer James. 1965. *Złota galgą*, Warszawa.
- Gallus. 1952. *Galli Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Poloniae*, wyd. K. Maleczyński, Monumenta Poloniae Historica, seria II, 2, Kraków.
- Gameson Richard. 2006. „Signed” *Manuscripts from Early Romanesque Flanders: Saint-Bertin and Saint-Vaast*, [w:] *Pen in Hand: Medieval Scribal Portraits, Colophons and Tools*, red. M. Gullick, London, s. 31–73.
- Henkel Nikolaus. 1976. *Studien zum Physiologus im Mittelalter*, Hermaea. Germanistische Forschungen, Neue Folge, 38, Tübingen.
- Hennings Till. 2021. *Ostfränkische Sammlungen von Dichtung im 9. Jahrhundert*, Göttingen.
- Hermann Michaela. 2009. *Ein mittelalterlicher Silbering mit magischer Inschrift aus Augsburg. Sein archäologischer und kulturhistorischer Kontext*, „Bayerische Vorgeschichtsblätter”, 74, s. 215–238.
- Holder Alfred. 1914. *Die Reichenauer Handschriften, 2, Die Papierhandschriften, Fragmenta, Nachtraege*, Leipzig–Berlin.
- Houben Hubert. 1979. *St. Blasianer Handschriften des 11. und 12. Jahrhunderts. Unter besonderer Berücksichtigung der Ochsenhauser Klosterbibliothek*, München.
- Ilski Jarosław. 2022. *Pierścień z grodziska w Bloniu. Przykład kultury materialnej i duchowej w obrębie dworu książęcego Konrada Mazowieckiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 70, 2, s. 127–150.
- Initia. 1977. *Initia carminum Latinorum saeculo undecimo antiquiorum. Bibliographisches Repertorium für die lateinische Dichtung der Antike und des früheren Mittelalters*, oprac. D. Schaller, E. Könsgen, Göttingen.
- Kałuża Zenon. 2014. *Lektury filozoficzne Wincentego Kadłubka. Zbiór studiów*, Warszawa.
- Kiersnowski Ryszard. 1971. *Srebro czyste i najczystsze w Polsce średniowiecznej*, „Archeologia Polski”, 16, 1/2, s. 667–677.
- Klopsch Paul. 1973. *Carmen de Philomela*, [w:] *Literatur und Sprache im europäischen Mittelalter: Festschrift für Karl Langosch z. 70. Geburtstag*, red. A. Önnersfors, J. Rathofer, F. Wagner, Darmstadt, s. 173–194.
- Koch Walter. 2007. *Inskriftenpaläographie des abendländischen Mittelalters und der früheren Neuzeit. Früh- und Hochmittelalter*, Wien–München.
- Kolderup-Rosenvinge Janus L.A. 1837. *Kong Valdemar den Andens Jydske Lov og Thord Degns Artikler*, Kjøbenhavn.
- Krabath Stefan. 2019. *Hoch- und spätmittelalterliche Fingerringe mit Inschriften — eine Übersicht zu archäologischen Funden in Europa*, [w:] *Ringe der Macht. Internationale Tagung vom 09. bis 10. November 2018 in Halle (Saale)*, 2, red. H. Meller, S. Kimmig-Völkner, A. Reichenberger, Halle (Saale), s. 511–567.
- La Niece Susan. 1983. *Niello: An Historical and Technical Survey*, „The Antiquaries Journal”, 63, 2, s. 279–297.
- Lehmann Paul. 1927. *Pseudo-Antike Literatur des Mittelalters*, Wiesbaden.
- Lewis Clive Staples. 1995. *Odrzucony obraz. Wprowadzenie do literatury średniowiecznej i renesansowej*, Kraków.

- Liman Kazimierz. 1976. *Topika w Kronice polskiej Wincentego Kadlubka*, „Studia Źródloznawcze”, 20, s. 95–105.
- Manitius Max. 1891. *Beiträge zur Geschichte römischer Dichter im Mittelalter*, „Philologus. Zeitschrift für das classische Alterthum”, 50, s. 355–372.
- Manuscripts. 2010. *Les manuscrits classiques latins de la Bibliothèque Vaticane. Catalogue*, III, 2, *Fonds Vatican latin, 2901–14740*, oprac. É. Pellegrin, red. A.-V. Gilles-Raynal, Cité du Vatican–Paris.
- Margalits Eduardus. 1895. *Florilegium proverbiorum universae latinitatis. Proverbia, proverbiales sententiae gnomaeque classicae, mediae et infimae latinitatis*, Budapest.
- Martínez Gázquez José. 2001. *Amica-us en el poema 9 de los Carmina Riuipullensia y los Carmina Ratisponensia*, [w:] *Mentis amore ligati: Lateinische Freundschaftsdichtung und Dichterfreundschaft in Mittelalter und Neuzeit; Festgabe für Reinhard Düchting zum 65. Geburtstag*, red. B. Körkel, T. Licht, J. Wiendlocha, Heidelberg, s. 305–314.
- Montagnone Geremia da. 1505. *Epytoma Sapientie, Venetiae*, <https://www.ustc.ac.uk/editions/832289>
- Muhl Arnold. 2003. *Archäologische und historische Quellen zum magischen Fingerring aus dem mittelalterlichen Schatzfund von Paußnitz*, „Jahresschrift für Mitteldeutsche Vorgeschichte”, 87, s. 81–96.
- Nicolau d’Olwer Lluís. 1923. *L’escola poètica de Ripoll en els segles X–XIII*, „Anuari de l’Institut d’Estudis Catalans”, 6 (1915–1920), s. 3–84.
- Owidiusz, Regio Raffaele. 1517. *Ouidii P. Metamorphosis cum luculentissimis Raphaelis Regii enarrationibus* [...], Venetiae, <https://www.ustc.ac.uk/editions/845700>
- Pabst Bernhard. 1994. *Prosimetrum. Tradition und Wandel einer Literaturform zwischen Spätantike und Spätmittelalter*, 2, Köln–Weimar–Wien.
- Pawlak Wiesław. 2013. „*Grecyzm Juwenala*”. *Glosa do prologu Kroniki Mistrza Wincentego*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 2 (4), s. 21–43.
- Plezia Marian. 1994. *Wiersze w Kronice Kadlubka*, „Eos”, 81 (1993), 1, s. 101–112.
- Priesner Claus. 2019. *Schutz und Schaden — Bemerkungen zum magischen Denken, besonders der Ringmagie*, [w:] *Ringe der Macht. Internationale Tagung vom 09. bis 10. November 2018 in Halle (Saale)*, 1, red. H. Meller, S. Kimmig-Völkner, A. Reichenberger, Halle (Saale), s. 105–120.
- Proverbia. 1963–1969. *Proverbia sententiaeque Latinitatis Medii Aevi. Lateinische Sprichwörter und Sentenzen des Mittelalters in alphabetischer Anordnung*, oprac. H. Walther, 1–6, Göttingen.
- Sikorski Dariusz. 2016. [rec.:] *Początki Łęczycy*, red. Ryszard Grygiel, Tomasz Jurek [...] *Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Łódź 2014*, ss. 455+814+321, „Slavia Antiqua”, 57, s. 245–255, <https://doi.org/10.14746/sa.2016.57.12>
- Sinko Tadeusz. 1906. *Źródła przykładów Reja w „Żywocie człowieka poczciwego”*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, Seria II, 28, s. 1–68.
- Słownik. 2003. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa.
- Stasiak Waldemar, Grygiel Ryszard. 2014. *Biżuteria i elementy stroju*, [w:] *Początki Łęczycy*, red. R. Grygiel, T. Jurek, 2, *Archeologia o początkach Łęczycy*, Łódź, s. 194–208.
- Stasiak Waldemar, Trojan Marek, Ziółkowski Jacek. 2021. *Terra Lanciensis. Perla Łańcuckiego Szlaku*, red. D.K. Płaza, I. Wojnarowska, Łódź.
- Thorndike Lynn. 1955. *Unde Versus*, „Traditio”, 11, s. 163–193.
- Vanderputten Steven, Meijns Brigitte. 2010. *Realities of reformist leadership in early eleventh-century Flanders: the case of Leduin, Abbot of Saint-Vaast*, „Traditio”, 65, s. 47–74.
- Vincentius. 1994. *Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, wyd. M. Plezia, Monumenta Poloniae Historica, seria II, 11, Kraków.
- Walther Hans. 1928. *Quot — tot. Mittelalterliche liesbesgrüsse und verwandtes*, „Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur”, 65, 4, s. 257–289.
- Wieczorek Szymon. 1996. *Zwiefalten i Polska w pierwszej połowie XII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 103, 4, s. 23–55.
- Wieczorek Szymon. 2020. *Galla Anonima opowieść o królu Bolesławie i ubogim kleryku. Moraliter; anagoge, allegorice, historice*, Rzeszów.

- Wincenty. 1974. *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, oprac. B. Kürbis, Warszawa.
- Wincenty. 1996. Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, oprac. B. Kürbis, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Woźniak Maria Judyta. 2020. Dlaczego walczyłem dla Kupidyna, czyli o walce o średniowieczne rymy w polskim przekładzie Carmina Rivipullensia, „Collectanea Philologica”, 23, s. 129–144, <https://doi.org/10.18778/1733-0319.23.09>
- Zeissberg Heinrich. 1870. *Vincentius Kadłubek, Bischof von Krakau (1208–1218; † 1233), und seine Chronik Polens. Zur Literaturgeschichte des dreizehnten Jahrhunderts*, „Archiv für österreichische Geschichte”, 42, s. 1–212.

### Netografia

- Opis Klosterneuburg. b.d. *Klosterneuburg, Augustiner-Chorherrenstift, Cod. 424*, na portalu manuscripta.at, [manuscripta.at/?ID=586](https://manuscripta.at/?ID=586) (dostęp 26.09.2024)
- Opis Londyn. b.d. *Detailed Record for Royal 5 A XI*, [bl.uk/catalogues/illuminatedmanuscripts/record.asp?MSID=7502](https://bl.uk/catalogues/illuminatedmanuscripts/record.asp?MSID=7502) (dostęp 21.05.2023)
- Opis Melk. b.d. *Melk, Benediktinerstift, Cod. 1075 (421, H 38)*, na portalu: [manuscripta.at](https://manuscripta.at/?ID=40746), <https://manuscripta.at/?ID=40746> (dostęp 26.09.2024)
- Opis Napoli. b.d. *Napoli, Biblioteca nazionale Vittorio Emanuele III, Nazionale, ms. IV.F.13*, na portalu Manus Online. Manoscritti dell biblioteche italiane, <https://manus.iccu.sbn.it/cnmd/0000169492> (dostęp 26.09.2024)